



# E- LEK- TRO- WNIA KOPALNI SATURN



WYDAWNICTWO  
MUZEUM SATURN



Odkryte pokłady węgla i pierwsze nieźle funkcjonujące zakłady wydobywcze spowodowały, że w XIX wieku na terenie Zagłębia Dąbrowskiego zaczęły wyrastać jak grzyby po deszczu kolejne kopalnie. W Czeladzi w II połowie XIX w. powstały dwie; jedna na Piaskach między Czeladzią a Pogonią, druga na czeladzkich gruntach dawnego folwarku plebańskiego. To właśnie ziemie zsekularyzowanego majątku kościelnego w 1869 roku kupił warszawski adwokat Leopold Kozłowski. Jednak pokłady węgla, do których dokopał się, położone były tak głęboko, że technologia umożliwiająca ich eksploatację przewyższała możliwości finansowe Kozłowskiego. Z tej przyczyny, jak również z powodu sporu w jaki wszedł z urzędnikami carskimi, oskarżającymi go o nielegalną wycinkę lasu, w 1874 r. Kozłowski zdecydował sprzedać tereny niedoszłej kopalni księciu Hugonowi von Hohenlohe zu Oehringen. W 1887 r. wybito pierwszy szyb i założono pierwszy poziom eksploatacyjny na głębokości 150 m., trzy lata później wybudowano kolejny szyb. Książę dbając o nowoczesność kopalni zainstalował pompy i maszyny wyciągowe z napędem parowym, otworzył sortownię i wprowadził zbiorniki na węgiel. W 1894 r. w trosce o pracowników nakazał wybudować cztery domy (familoki) dla rodzin robotników, dwa budynki dla urzędników i zarządu kopalni oraz ambulatorium (gdzie zatrudniony był lekarz na etacie).

1 kwietnia 1899 r. z nieznanymi bliżej przyczyn książę Hohenlohe sprzedał kopalnię Towarzystwu Górniczo-Przemysłowemu „Saturn”, będącemu własnością łódzkich potentatów włókienniczych Karola Scheiblera i Alfreda Biedermanna. Fabrykanci z Łodzi w ten sposób postanowili uniezależnić swoje fabryki włókiennicze od dostaw paliwa i niekontrolowanych podwyżek cen dyktowanych przez zagłębiowskie kopalnie. Towarzystwo nabyło zresztą kilkanaście zakładów, różnych branż, rozsianych po całej Polsce, z których jednak do 1914 r. największym przedsiębiorstwem pozostawała czeladzka kopalnia. Pierwszym dyrektorem Towarzystwa Saturn został Hieronim Kondra-



towicz. W 1906r. jego miejsce zajął Jan Alfons Surzycki.

Do wybuchu I wojny światowej kopalnia prosperowała i rozwijała się znakomicie. Szyb wydobywczy pogłębiono do 188m, wybudowano szyby pomocnicze: Hieronim, Aleksander i Antoni. Kopalnię zmodernizowano elektryfikując szyby wyciągowe i prace odwadniające, wprowadzając wiertarki pneumatyczne do wiercenia otworów strzelniczych, stosując podsadzkę hydrauliczną przy wybieraniu grubych pokładów, wprowadzając mechanizację sortowni oraz podziemny przewóz elektryczny. Wybu-

dowano również bocznicę kolejową łączącą kopalnię „Saturn” z koleją warszawsko-wiedeńską. Do wybuchu I wojny światowej czeladzka kopalnia należała do najnowocześniejszych w całym Zagłębiu Dąbrowskim, a jej właściciele zadbali również o to, by wokół zakładu powstała odpowiednia infrastruktura. W tym czasie wybudowano osiedle domów dla pracowników, domy urzędnicze, Dom Ludowy, parki: Jordana i Grabek, a także obiekty sportowe. Towarzystwo „Saturn” uczestniczyło finansowo w ważnych dla miasta inwestycjach m.in. w budowie kościoła i budynku straży pożarnej. Po zakończeniu wojny w 1918 r. kopalnia wznowiła działalność wydobywczą, ale nigdy już nie osiągnęła poziomu sprzed wojny. Modernizacja „Saturna” w międzywojniu dotyczyła pogłębienia szybu do 320 metrów, budowy nowego

Czytelnia



15.938



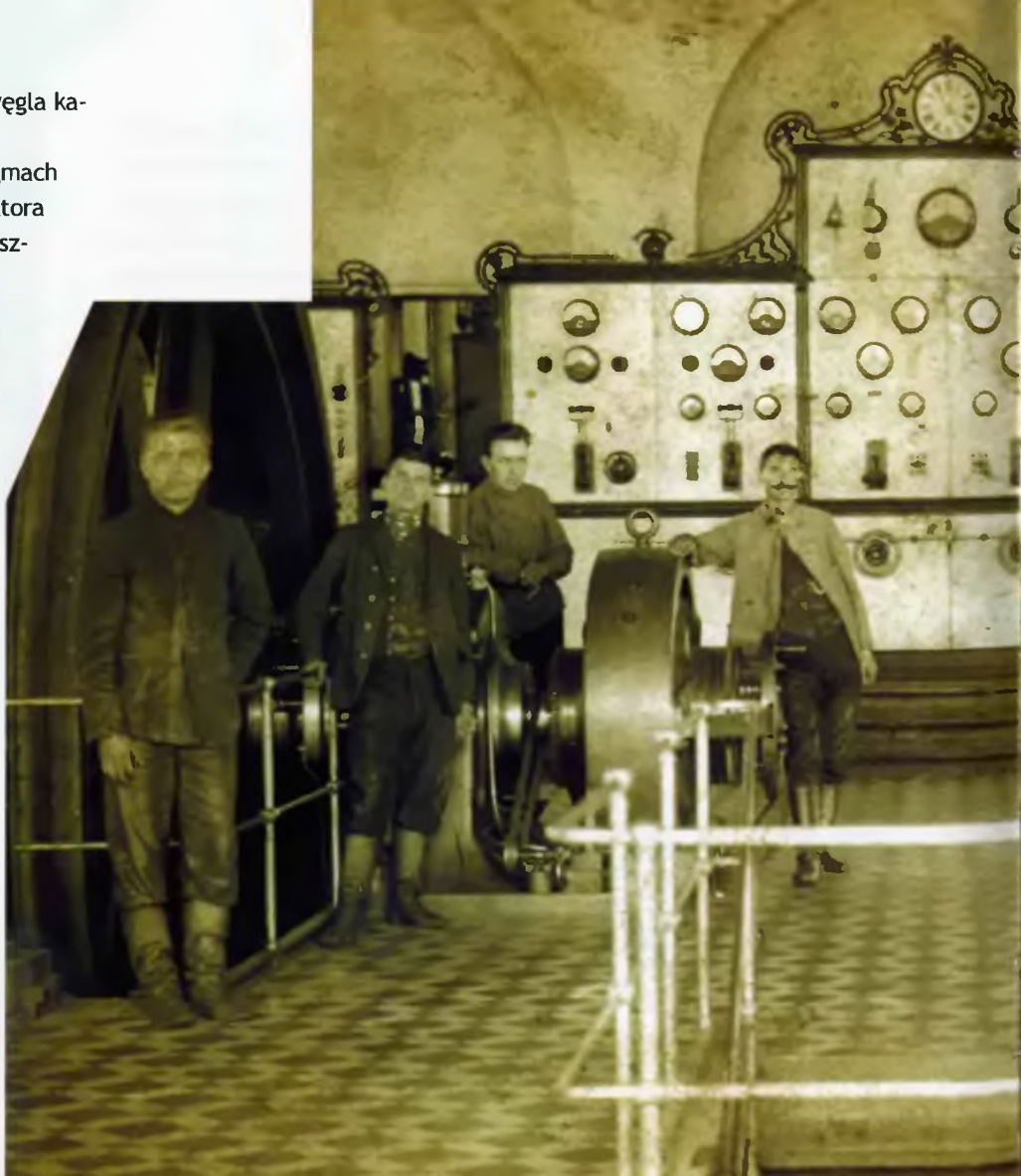
szybu „Korneliusz” i nowego obiektu obróbki mechanicznej węgla kamiennego. Wprowadzono również taśmowy transport węgla.

Zarząd kopalni w latach 1923-24 wybudował okazały gmach dyrekcji Towarzystwa oraz dwa urokliwe budynki - willę dyrektora i straż ogniową. Współ z kopalnią Czeladź partycypował w kosztach regulacji 3 kilometrowego odcinka Brynicy.

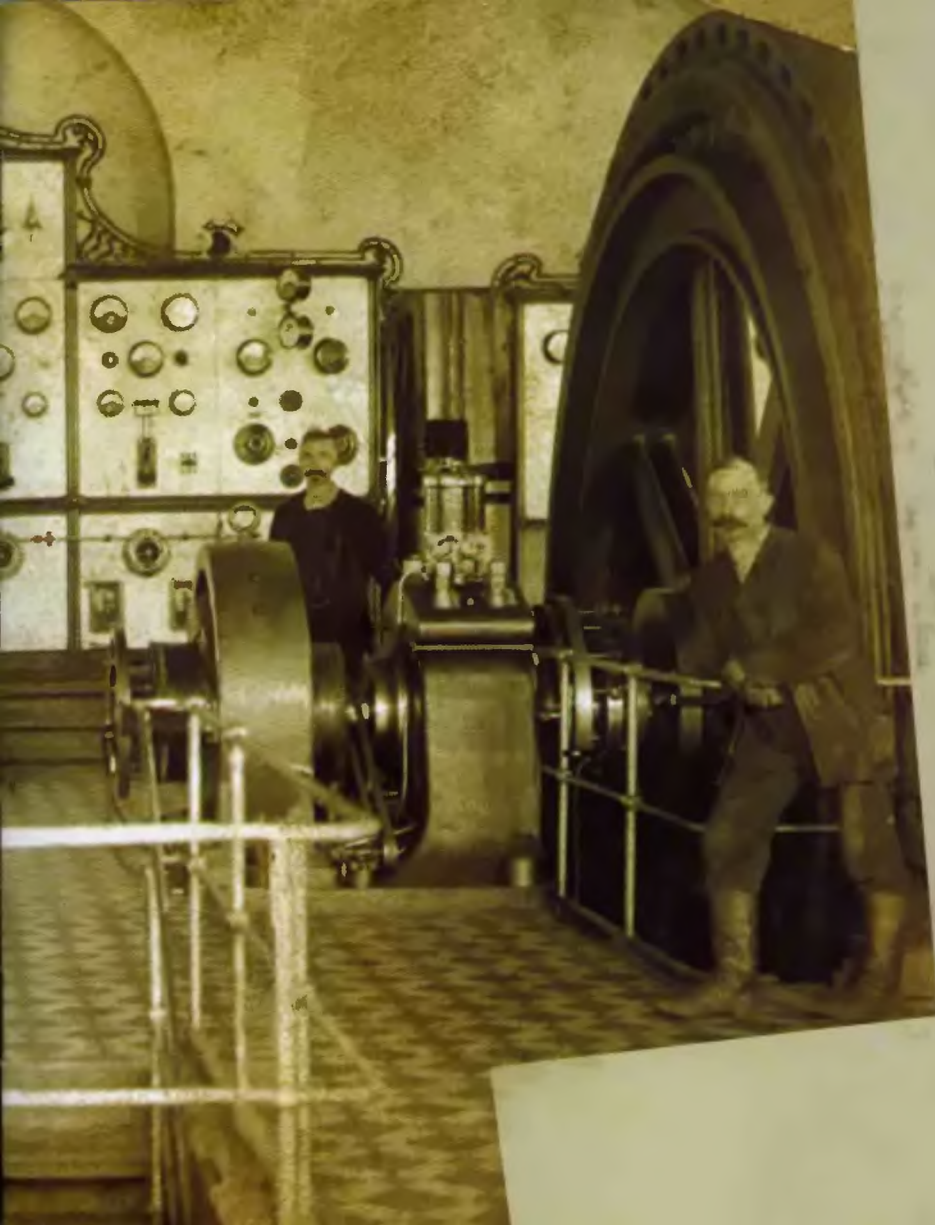
Rok 1939 i wybuch II wojny światowej spowodował przejęcie „Saturna” przez władze okupacyjne i wprowadzenie rabunkowej gospodarki wydobywczej. Czeladzkich górników wywieziono na przymusowe roboty do kopalń w Niemczech, a do pracy na „Saturnie” wysłano jeńców angielskich. Już 7 lutego 1945 r. zaledwie 10 dni po wyzwoleniu ruszył pierwszy pociąg z urobkiem z „Saturna”.

W roku 1950 zmieniono nazwę kopalni na „Czerwona Gwardia”. W 1975 r. została ona połączona z kopalnią „Milowice - Czeladź”, powstałej dwa lata wcześniej z piaskowskiej kopalni „Czeladź” i sosnowieckiej „Milowice”. Stworzony z trzech kopalń zakład wydobywczy nosił nazwę do końca 1989 roku „Czerwona Gwardia”. 1 stycznia 1990 r. powrócił do starej historycznej nazwy „Saturn”, choć nie na długo. 1 stycznia 1993r. „Saturna” postawiono w stan likwidacji. Ostatni wagon z węglem wyjechał na powierzchnię 31 XII 1996 r. 19 września 2003 r. Spółka Restrukturyzacji Kopalń SA przeniosła prawo użytkowania wieczystego terenów i obiektów po KWK „Saturn” na miasto Czeladź.

Po zakończeniu wojny, mimo dużych strat w ludziach i sprzęcie kopalnia natychmiast wznowiła pracę.







# Budynek Elektrownia

Nie znamy dokładnej daty powstania budynku. Został wzniesiony najprawdopodobniej na przełomie XIX i XX wieku, bądź w pierwszych latach XX wieku. Swą ciekawą architekturę zawdzięcza autorowi projektu architektonicznego-Józefowi Piusowi Dziekońskiemu. Elektrownia usytuowana w północnej części zakładu leży przy głównej drodze wewnętrznej na zachód od bocznicy kolejowej. Jednokondygnacyjny, podpiwniczony budynek w kształcie wydłużonego prostokąta z ryzalitem został pokryty dachem dwuspadowym, osadzonym na otwartej konstrukcji stalowych kotwic. Na przecięciu budynku głównego z ryzalitem znajduje się trójkondygnacyjna wieża. Budynek murowany z surowej cegły z zewnątrz, od strony wewnętrznej do wysokości 1,5m pokryto białymi płytkami glazurowymi i wykończono ciemnym gzymsem, ponad którym zostawiono gładkie tynki. Posadzkę z kolorowych płytek ceramicznych ułożono w geometryczne wzory. Budynek posiada drewniane, dwuskrzydłowe drzwi powiększone o dodatkowe skrzydła po bokach i zamknięte łukiem nadświetle, a także stalowe wielodzielne zamknięte podobnie jak drzwi łukiem okna. Zastosowano promienisty układ szczeblin zarówno otworów okiennych, jak i drzwiowych.

Elewacje budynku pozwalają podziwiać pierwotne, ceglane nie-  
tynkowane ściany w podziale ramowym z osiami, gzymsami i naczółkiem  
okiennym, utworzonymi z ceglanego pasa muru nieznacznie wystającego  
ze ściany.

Wnętrze elektrowni pierwotnie bez podziałów, aktualnie złożone  
jest z dwóch części. W środkowej i północnej części mieści się hala  
maszyn z przetwornicami i kompresorami, a we wschodniej i południowej  
rozdzielnie 2KV i 5 KV. W piwnicy zamontowano urządzenia pomocnicze,  
rurociągi i kanały kablowe.

Budynek elektrowni do dziś zachwyca swą architekturą, jak ró-  
wnież zachowanym, choć mocno przetrzebionym zabytkowym parkiem  
maszynowym. Ogromne wrażenie robi monumentalny generator „Wan-  
da”, pełniący rolę bloku energetycznego z silnikiem parowym dwusto-  
pniowym i dwucylindrowym. Wyprodukowany w 1903 roku przez Maschi-  
nenfabrik Oerlikon Schweiz od 1924 roku pracował jako silnik, a maszyna  
parowa jako kompresor. Nie zachowała się do naszych czasów, usytuowa-  
na w sąsiedztwie Wandy bliźniacza sprężarka o nazwie „Krakus”, po której  
pozostało jedynie puste miejsce. Na prawo od wejścia głównego stoi kom-  
presor z lat dwudziestych, wyprodukowany przez firmę Bellis & Morcom.  
Z kolei z lewej strony generatora „Wanda” usytuowano dwie prądnice prą-  
du stałego, produkcji firmy Siemens-Halske do napędu maszyn wyciągo-  
wych szybu I i II, a tuż za nimi przetwornicę rezerwową wyprodukowaną  
w latach dwudziestych przez Brown-Boweri (generator synchroniczny).

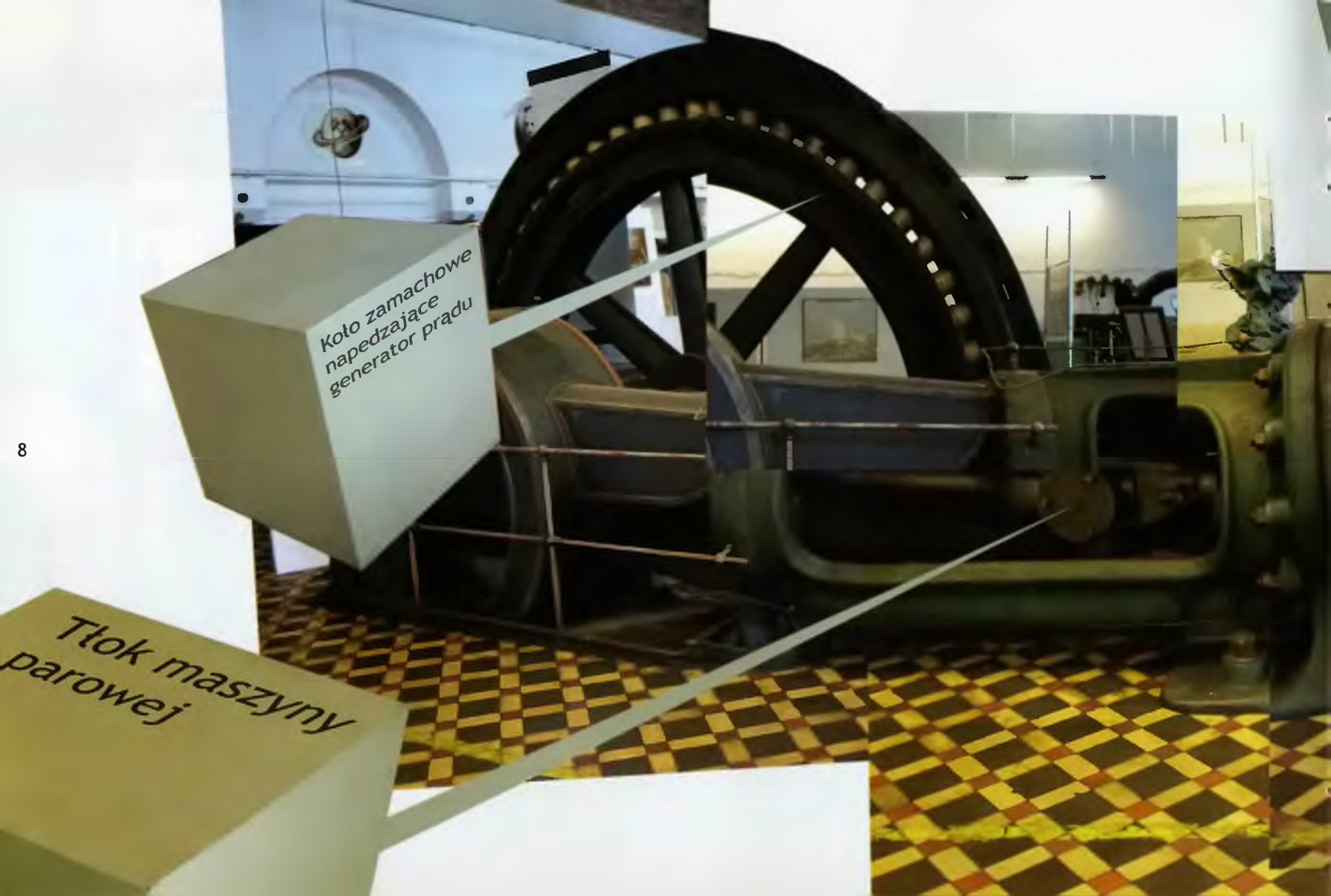
Kompresor „Bellis  
/ Morcom - Birmingham”



Silnik asyn-  
chroniczny  
pierścieniowy  
trójfazowy  
 $P=202 \text{ kW}$ ,  
 $U=6000 \text{ V}$ ,  
 $n=300 \text{ obr/min}$

## Kompresor (sprężarka)

Wytwarzanie sprężonego powietrza do napędu narzędzi  
i urządzeń pneumatycznych w warsztatach mechanicznych



Kolo zamachowe  
napędzające  
generator prądu

Tłok maszyny  
parowej



Maszyna parowa



Układ zasilania  
Zespół prądotwórczy „Wanda”

Zasilanie maszyny wyciągowej

Prądnicą  
prądu stałego  
 $P=460/862 \text{ kW}$   
 $U=500 \text{ V}$

Regulator

Silnik synchroniczny  
typu Gad 1512  
 $P=475 \text{ kW}$   
 $U=6000 \text{ V}$   
 $n=500 \text{ obr/min}$



Prądnicą  
prądu stałego  
obcowzbudna  
 $P=465/950 \text{ kW}$   
 $U=500 \text{ V}$

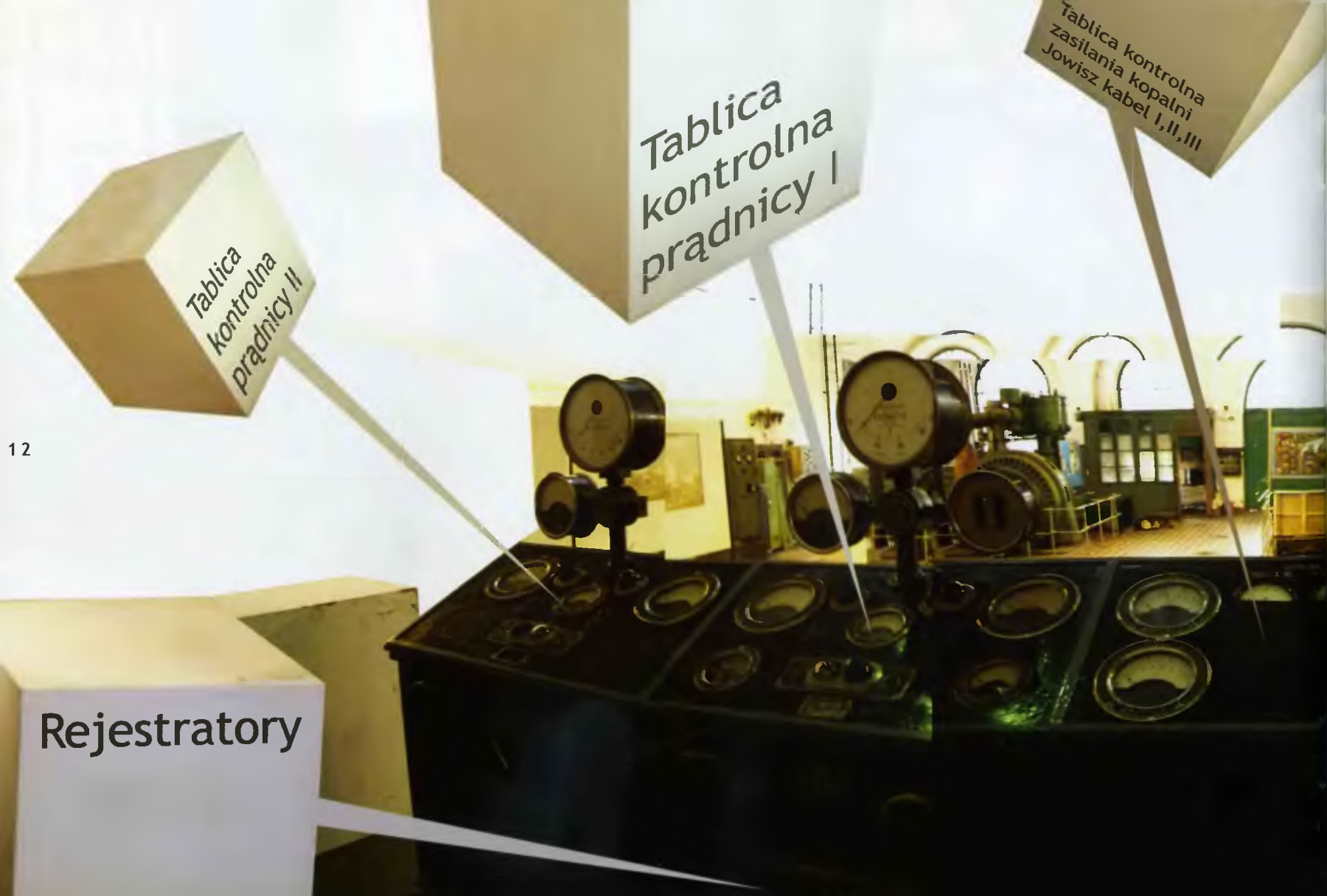
Silnik pierścieniowy  
prądu zmiennego  
3 fazowy typu  
"Siemens/Halske"  
 $P=740 \text{ kW}$   
 $U=2000 \text{ V}$   
 $I=185 \text{ A}$   
 $f=50 \text{ Hz}$

Regulator

11

## Układ zasilania Zespół prądotwórczy

Zasilanie głównych odbiorów kopalni:  
pompy odwadniające, wentylatory



Tablica  
kontrolna  
prądnicy I

Tablica kontrolna  
zasilania kopalni  
Jowisz kabel I, II, III

Tablica  
kontrolna  
prądnicy II

Rejestratory



Tablica kontrolna  
Kompresorów  
„Krakus” i „Wanda”

Tablica kontrolna  
baterii kompensa-  
torów „Krakus”  
i „Wanda”

13

Pulpit sterowniczo-  
-pomiarowy

Do dziś zachował się w elektrowni pulpit sterowniczy wyprodukowany w 1903 r., służący do synchronizowania pracy sprężarek „Krakus” i „Wanda” oraz rozruchu bloków energetycznych „Brown-Boweri”. Pulpit jest dużą atrakcją parku maszynowego, choć jego stan nie jest idealny bowiem kilka urządzeń i wskaźników zostało z niego zdemontowanych. W hali elektrowni zainstalowano również suwnicę o rozpiętości 22m i udźwigu 8 ton wykorzystywaną podczas remontów maszyn.





# Galeria „Elektrownia”

Od 2005 roku w dawnej elektrowni kopalni „Saturn” działa Galeria Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. Opiekę merytoryczną nad galerią sprawuje Stowarzyszenie Inicjatyw Kulturalnych, które również jest realizatorem projektów ekspozycyjnych.

Galeria współpracuje z gronem artystów indywidualnych, a także z Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach, Związkiem Polskich Artystów Plastyków oddział w Katowicach, Instytutem Sztuki Uniwersytetu Śląskiego, Związkiem Polskich Artystów Fotografików, oraz ze Śląskim Teatrem Tańca w Bytomiu (w ramach Międzynarodowej Konferencji Tańca Współczesnego i Festiwalu Sztuki Tanecznej).

Galeria „Elektrownia” w ciągu zaledwie kilku lat działalności zyskała uznanie środowisk artystycznych i stała się jednym z najważniejszych miejsc na kulturalnej mapie Śląska. Jest także znaczącym miejscem na szlaku zabytków techniki Zagłębia Dąbrowskiego i pretenduje na listę obiektów Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego.

[www.elektrownia-czeladz.pl](http://www.elektrownia-czeladz.pl)



Wydawca:  
Muzeum Saturn  
Czeladź 2009

Redakcja tekstu:  
Iwona Szaleniec

Projekt Graficzny:  
Michał Powałka, tel: 696694548

Opracow. Składu i Druk:  
"PRINTGRAF", tel: 606635899

ISBN 978-83-928925-1-9

MBP Czeladź

nr inw.: Cz. - 15938



Cz Czeladź